

## **W II kwartale PKB wzrósł realnie o 5,5% w ujęciu rocznym i zmniejszył się o 2,1% względem poprzedniego kwartału - podał GUS.**



Komentarz Mariusza Zielonki, eksperta ekonomicznego Konfederacji Lewiatan

Odczyt wstępnej inflacji w sierpniu nieco przyćmił rewizję szybkiego szacunku PKB za II kwartał. GUS ujawnił więcej danych szczegółowych i jednocześnie podwyższył wzrost w II kwartale z 5,3% do 5,5%. W ujęciu kwartalnym PKB odsezonowany nadal spada, choć skala tego spadku jest niższa -2,3% zamiast -2,5% wskazane dwa tygodnie temu.

Pozytywnie zaskakują nakłady inwestycyjne, choć musimy przyznać, że startujemy nadal z bardzo niskiego poziomu. W skali roku nakłady na środki trwałe wzrosły o 7,1%. Taki wynik był ostatnio odnotowany w I kwartale 2020 r. Nadal jednak w kategorii do której zaliczają się inwestycje większe znaczenie mają zapasy. Prawdopodobnie przedsiębiorcy mieli

zakontraktowane wcześniej dostawy, a popyt krajowy osłabł, co za tym idzie proces „schodzenia” z zapasów był wolniejszy niż przewidywaliśmy.

Pozostając jeszcze w obszarze zapasów. Największą wartością dodaną w II kwartale charakteryzowała się branża transportowa i właśnie ta związana z magazynowaniem. Co jest ewidentnie pokłosiem właśnie pragmatycznego zachowania przedsiębiorców, ale też wzrostem zapotrzebowania na usługi transportowe. Negatywnie, niezmiennie od kilku kwartałów, na nasz PKB wpływa ujemne saldo handlu zagranicznego. Nic nie wskazuje na to, że w najbliższym czasie będziemy obserwować dominację eksportu nad importem.

Mimo rewizji w górę odczytów PKB nadal uważamy, że nasz wzrost gospodarczy jest oparty na bardzo wątkich i nietrwałych podstawach.

źródło informacji: Konfederacja Lewiatan